

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Dni Rincona. To kwestia dni, jeśli chodzi o wenezuelskiego pomocnika, operacja jego transferu jest kończona, przejście powinno stać się oficjalne kilka dni po otwarciu mercato. Kalendarz stawia naprzeciwko siebie Genoę i Romę, 8 stycznia na Marassi, po powrocie do rozgrywek ligowych. Wenezuelczyk może rozegrać ten mecz już w barwach Giallorossich.

Jego agenci byli w Trigorii również przed świętami, negocjacje zostały zainicjowane już około dziesięć dni temu, ale wciąż są pewne szczegóły do ustalenia. Jeden dotyczący wymiany technicznej. Preziosi chciałby umieścić w transakcji również kartę Manuela Iturbe, który ma trudności ze znalezieniem przestrzeni w Romie, mimo wysiłków Spallettiego w pomaganiu, aby się poprawił. Napastnik był negocjowany przez Genoę do ostatniego dnia letniego mercato 2015, ale na koniec Sabatini przeprosił Preziosiego, za to, że nie zdołał utrzymać obietnicy. Ma za sobą dwa anonimowe sezony, potrzebuje klubu, który obdarzy go zaufaniem, aby się podniósł. Dla Romy Iturbe jest na liście graczy na wylocie (być może będzie jedynym, obok Secką, który zostanie wydalony w styczniu), ale został obiecany Torino, które w najbliższych tygodniach powinno wykupić Iago Falaque, za którego dochód (6 mln) zostanie użyty przez Romę, aby pozyskać Rincona. Jednak również Garcia chciałby Hiszpana w Marsylii. Trwają prace na linii Rincon-Iago Falque. Obydwaj są prowadzeni przez tego samego agenta, który stara się pogodzić wszystkie zainteresowane kluby.

W Genoi Jurica Rincon nie jest już niezastąpionym graczem pierwszego składu i od kilku tygodni myśli o odejściu. To samo tyczy się klubu, który wybrał już następcę. To Gabriel, jeden z najważniejszych graczy Palmieiras, mistrza Brazylii. Gabriela nie odnowił umowy z klubem i na koniec roku jego kontrakt wygaśnie. Pomocnika mógłby zastąpić Felipe Melo z Interu. Gabriel jest prowadzony przez agencję OTB Sport. Operacja sprowadzenia go przez Genoę kosztowałaby połowę tego, co klub otrzyma ze sprzedaży Rincona, który może przyjść do Romy na wypożyczenie z prawem do wykupu za ogółem 8,5 mln euro.

Przed meczem z Chievo, prawie tydzień temu, Spalletti przyznał po raz pierwszy, że przyjdzie środkowy pomocnik, dodając: "*Nie będzie robić dziwnych rzeczy*". Wzmocnienie środka pola jest podstawowym celem. Rincon dodałby siłę fizyczną i charakter do środka pola. Także Juric wie, że może stracić gracza: "*Odejście jest normalne, jeśli chce grać w pucharach i zarabiać więcej...*", powiedział kilka dni temu trener Genoi. Giallorossi pokonali w ostatnich dniach konkurencję ze strony Juventusu, który ma inne cele do środka pola. Dyrektor sportowy Federic Massara, we współpracy z Gabriele Giuffridą, agentem Rincona, stara się powtórzyć operację, która doprowadziła rok temu do Romy Perottiego: wypożyczenie za 1 mln euro, z przymusem wykupu. Wenezuelski pomocnik przyznał kilku przyjaciółom, że jego przejście do stolicy Włoch jest nieuchronne. Trzeba sprawdzić czy stanie się to w czasie, aby zmienić barwy na 8 stycznia.

Autor: abruzzo